

Interwencje strażaków

Data publikacji: 3.04.2019 23:03

Wtorek i środa (2 i 3 kwietnia 2019 roku) standardowo były dla strażaków pracowite. Interwencje dotyczyły między innymi usuwania skutków zdarzeń drogowych, pożaru pojazdu pod komisariatem policji, czy neutralizacji płynów, znajdujących się na jezdni.



fot. arc.ox.pl

Do pierwszego ze zdarzeń doszło we wtorek (2 kwietnia 2019 roku) o godzinie 7:15. Zastępy udały się do Ochab Małych, gdzie znajdował się jelonek, zaplątany w elektrycznego pasterza na terenie stadniny koni. Ratownicy uwolnili zwierzę, które natychmiast uciekło.

Kolejne zdarzenia miało miejsce w Mnichu po godzinie 11. Samochód zjechał tam z drogi i uderzył w betonowy mostek – **pojazdem podróżowała jedna osoba, która w chwili przybycia na miejsce zastępów znajdowała się poza pojazdem. Udzielono jej kwalifikowanej pierwszej pomocy, zabezpieczono miejsce zdarzenia i odłączono akumulator. Na miejscu pojawił się Zespół Ratownictwa Medycznego, który stwierdził, że osoba poszkodowana nie wymaga hospitalizacji. Po zakończeniu czynności policji samochód został zabrany przez pomoc drogową, ratownicy uprzątnęli jezdnię i zneutralizowali wycieki** – wyjaśnił st. Kpt. Michał Pokrzywa, Oficer Prasowy cieszyńskiej PSP. Równocześnie strażacy interweniowali w Pogwizdowie na ulicy Wrzosów. Doszło tam do pożaru trawy. Na miejscu podano jeden prąd wody, co doprowadziło do ugaszenia ognia.

O godzinie 12:08 odebrano zgłoszenie z Kończyc Wielkich. Na ulicy Cieszyńskiej samochód wypadł z drogi i uderzył w groble stawu. Na miejscu był już Zespół Ratownictwa Medycznego, osoba poszkodowana znajdowała się w karetkce. Została zabrana do szpitala. Strażacy na miejscu odłączyli akumulator w pojeździe i zakręcili zawór gazu. Nie stwierdzono wycieków.

Przed godziną 13 do pożaru samochodu doszło w Skoczowie na ulicy Rzecznej – pod komisariatem policji. Nie stwierdzono osób poszkodowanych. Strażacy na miejscu zdarzenia podali jeden prąd wody, co doprowadziło do ugaszenia ognia w komorze silnika.

O godzinie 21:41 zastępy interweniowały w Jaworzynce na Dorajskiej, gdzie na odcinku około 150 metrów znajdowała się plama płynu chłodniczego. Substancja została usunięta z drogi.

Środa (03.04.2019) była na szczęście dniem stosunkowo spokojnym, chociaż zaczęła się interwencją. O godzinie 2:43 strażacy otrzymali wezwanie do Golezowa na ulicę Grabową, gdzie znajdował się samochód wywrócony na dach. Na miejscu znajdowała się już policja – **w pojeździe nie było kierowcy. Działania polegały na oświetleniu terenu i przeszukania okolicy w promieniu 200 metrów od samochodu. Nikogo nie znaleziono. Po czynnościach policji samochód został postawiony na koła. Został zabrany przez pomoc drogową** – wyjaśnia st. Kpt. Pokrzywa.